

## **P R O T O K Ó Ł Nr 57/2009**

**z LVII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 2 lipca 2009r. o godz.14.00 w sali narad Urzędu Miasta w Gorzowie Wlkp. przy ul.Sikorskiego 3-4.**

Sesję zwołano na wniosek Prezydenta Miasta, który stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 23 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

### **Radni nieobecni:**

- 1.Marcinkiewicz Arkadiusz,
- 2.Surowiec Robert.

### **Ponadto w sesji uczestniczyli:**

Z-ca Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 3 do protokołu.

### **Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki Gorzów Inwest S.A. z siedzibą w Gorzowie Wlkp.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez miasto Gorzów Wlkp. do przedsięwzięcia dotyczącego projektu szkoleniowego dla kadr urzędów administracji samorządowej opracowanego dla Priorytetu V „Dobre rządzenie” Działania 5.2. „Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej” Podziałania 5.2.1 „Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na rok 2009 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.
8. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp.

9. Podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości.
10. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.
12. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Prezydenta Miasta.
13. Zakończenie obrad.

#### **Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.**

Sesję otworzyła i jej obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miasta – Krystyna Sibińska, która po powitaniu zebranych radnych i gości zaproszonych, stwierdziła wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że Prezydent Miasta zwrócił się z wnioskiem o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009r. – druk nr 964.

W głosowaniu jawnym za poszerzeniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok (na kwotę 2.000.000,00zł.) na druku nr 964, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – proponuje po pkt.5 rozpatrzyć projekt uchwały na druku nr 964, o który porządek został poszerzony - jako pkt.6; pozostałe punkty zmieniają numerację.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętą zmianą, głosowało 20 radnych przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

#### **Ad.2 Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki Gorzów Invest S.A. z siedzibą w Gorzowie Wlkp.**

Tadeusz Jędrzejczak – Prezydent Miasta - dziękuję za zwołanie sesji. Jest więcej punktów niż ten pierwszy z uwagi na to, że mamy czasy trudne i w związku z tym tych punktów jest więcej niż przewidywaliśmy. Jeżeli chodzi o projekt uchwały w sprawie utworzenia spółki Gorzów Invest spółka akcyjna z siedzibą w Gorzowie, Spółka ta byłaby spółką w całości w 100% własnością miasta Gorzowa, a celem spółki byłoby wszechstronne wspieranie rozwoju miasta poprzez prowadzenie działalności w szczególności w zakresie: inwestora zastępczego strategicznych inwestycji miasta, pełniącego nadzór inwestorski, tworzącego kosztorysy i ekspertyzy budowlane oraz dokonującego przeglądy techniczne i odbioru częściowych i końcowych tych inwestycji, uzyskania środków finansowych niezbędnych do realizacji ważnych dla miasta zadań, inżynierii w tym prowadzenia procesów inwestycyjnych związanych z budownictwem społecznych lokali socjalnych, działań pomocniczych na rzecz administracji publicznej. Kapitał zakładowy spółki wynosiłby 23.799tys., który składałby się z następujących składników: 1mln.zł zostałby wniesiony w formie aportu pokrytego wkładem pieniężnym, ponadto majątek spółki składałby się z

nieruchomości położonych przy ulicach, są to nieruchomości będące własnością miasta, Sikorskiego 3-4 zabudowana oznaczona nr ewidencyjnym 2168 o powierzchni 0,2393ha i wartości 12.659.100zł., Obotrycka 14-16 zabudowana oznaczona nr ewidencyjnym 2169 o powierzchni 0,14ha i wartości 4.328.100zł., Drzymały 44 i 45 nieruchomość zabudowana oraz oznaczona nr ewidencyjnym 1066/1 i 1067 o łącznej powierzchni 0,0917ha i wartości 2.405tys.zł., Sikorskiego 5 zabudowana oznaczona nr ewidencyjnym 2167 o powierzchni 0,0154ha i wartości 989 tys. , Herberta 3 zabudowana oznaczona nr ewidencyjnym 2256 o powierzchni 0,1241ha i wartości 1.309.100zł i Kosynierów 108 zabudowana oznaczona nr ewidencyjnym nr 1702/4 o powierzchni 0,2160ha i wartości 1.109tys. z przeznaczeniem na cele kultury. Ta spółka jak państwo widzicie po Państwa decyzji byłaby spółką, która miałaby w swoim zasobie milion zł. plus nieruchomości w tej chwili będące w użytkowaniu Urzędu Miasta, a więc miałaby w swoich zasobach te nieruchomości, które Urząd Miasta dzisiaj ma, i w których Urząd Miasta funkcjonuje plus nieruchomość na Kosynierów Gdyńskich i tam gdzie mieści się budynek dawnej siedziby komisariatu policji. Zaletami powołania spółki są; wykorzystanie majątku miasta obecnie który nie przynosi nam żadnych zysków finansowych, do pozyskania miejskich finansów na inwestycje, możliwość uzyskania środków finansowych spoza budżetu miasta, działania które będzie spółka podejmowała nie będą finansowane z budżetu miasta, nie będą wpływały na jego zadłużenie; sprawa następną możliwość wykorzystania środków od inwestorów finansowych również z giełdy papierów wartościowych, jest możliwość poręczenia, ale przez miasto 20% kredytu zaciągniętego przez spółkę, ale musiało by to być za zgodą rady Miasta Gorzowa, możliwość uzyskania zwrotu podatku VAT ponieważ miasto jako samorząd jest podatnikiem podatku VAT w przypadku spółki ten VAT jest odpisywany, zabezpieczenie interesu miasta poprzez bezpośredni wpływ na zarządzanie spółką. Biorą pod uwagę powyższe jest to rozwiązanie dla miasta najkorzystniejsze, podjęcie uchwały zasadne. Spółka nie będzie obciążała naszego zadłużenia, będzie mogła realizować inwestycje, które staną się majątkiem miasta i będą własnością miasta Gorzowa. Z tego też względu jest to rozwiązanie, które w Polsce jest stosowane przez miasta, Gdynię i inne miasta w Polsce, niektóre miały trochę więcej szczęścia i wcześniej tworząc spółki połączyli je w holdingi dzięki czemu nie płacą tak wygórowanych podatków, myśmy tego w latach 90-tych nie zdążyli zrobić w związku z tym nasze spółki płacą podatki dochodowe. Dodatkowo w gestii spółki zawarto następujące i najsolidniejsze zapisy, celem działania spółki jest wszechstronne wspieranie rozwoju miasta Gorzowa i prowadzenie procesu inwestycyjnego na rzecz miasta w szczególności poprzez świadczenie usług na rzecz całej wspólnoty samorządowej. Zysk wypracowany przez spółkę w roku obrotowym przeznaczany będzie na realizację jej celów. Z zysku rocznego dokonywać się będzie odpisu na kapitał zapasowy wysokości 8% dopóki kapitał ten nie osiągnie wysokości połowy kapitału akcyjnego. Usługi na rzecz miasta Gorzowa będzie świadczyć odpłatnie, z tym że walne zgromadzenie wnosi w zakres usług wykonywanych nieodpłatnie oraz ogólnych zasad odpłatności. Wszystkie akcje tworzące kapitał zakładowy zostaną objęte przez miasto Gorzów, a akcje pierwszych emisji są uprzywilejowane w ten sposób, że właścicielowi akcji przysługuje prawo do bezpłatnych usług świadczonych przez spółkę i mieszczących się w przedmiocie jej działalności oraz co do podziału majątku spółki w przypadku jej likwidacji. Spółka

może emitować wyłącznie akcje imienne. Do zbycia akcji spółki stosuje przepisy 4 rozdziału ustawy z dnia 30 sierpnia 96r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Uchwały walnego zgromadzenia podejmowane są bezwzględną większością głosów oddanych. Rada nadzorcza składa się z 3 do 6 członków powoływanych na okres wspólnej kadencji przez wlane zgromadzenie. Do kompetencji rady nadzorczej należy m. in. uchwalanie regulaminów pracy zarządu i organizacyjnego spółki, wyrażanie zgody na dokonywanie przez zarząd w imieniu i na rachunek spółki czynności prawnych, która prowadzi do zaciągnięcia zobowiązania lub rozporządzenie prawem o wartości przekraczającym  $\frac{1}{4}$  kapitału zakładowego. Zarząd spółki składa się z prezesa i 1 wiceprezesa powoływanych i odwoływanych przez radę nadzorczą. Kadencja powołania jest wspólna i trwa 3 lata, przy czym 1 kadencja jest na okres 1 roku. Zarząd spółki prowadzi jej bieżącą działalność, reprezentuje ją na zewnątrz, a do jego kompetencji należą wszystkie sprawy nie zastrzeżone przez kodeks spółek handlowych lub statut dla innego organu spółki, do reprezentowania spółki, składania w jej imieniu oświadczeń o charakterze majątkowym oraz umów są 2 członkowie zarządu działający łącznie lub 1 członek z prokurentem. W okresie kiedy miasto pozostaje akcjonariuszem spółki przysługuje mu prawo do otrzymywania informacji o formie sprawozdania kwartalnego w zakresie przychodów, kosztów i wyników finansowych oraz działalności inwestycyjnej, kopii protokołów walnych zgromadzeń oraz uchwał podjętych przez radę nadzorczą z protokołami jej posiedzeń. Jest to pierwszy krok do tego ażebyśmy mogli jako miasto nie obciążając budżetu miasta poprzez jego zadłużanie. Pierwszy krok, który skończy się tym, że rada podejmie dzisiaj taką uchwałę i po prostu tą spółkę będziemy mogli skierować jej statut i organa do rejestracji do Krajowego Rejestru Sądowego. Nie wiem jak długi okres czasu będzie rejestracja, na pewno będzie to kilka tygodni i po rejestracji będziemy mogli wysoka Radę poinformować o kolejnych działaniach, które spółka będzie podejmowała. Uzasadnienie pisemne stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Krystyna Sibińska – Pod nieobecność szefa klubu Platformy zostałam poproszona o przedstawienie stanowiska klubu Platformy Obywatelskiej odnośnie proponowanej uchwały. Chciałabym to przedstawić w 3 grupach tematycznych. Pierwsza część to jest odniesienie się do przedstawionych materiałów. Wątpliwości dosyć sporo i tak po kolei je wymienię. Pierwsza rzecz to wycena nieruchomości, którą mamy przedstawioną w projekcie uchwały jest wyceną z października 2008 roku. Wydaje się, że zasadnym by było by ta wycena została zaktualizowana. Jest to ważne chociażby z tego względu, że od 1 kwietnia 2009r. zmieniły się przepisy dotyczące wnoszenia aportu niepieniężnego i jeśli ja dobrze interpretuję, być może się mylę, ale to jest wątpliwość, którą należałoby wyjaśnić, od takiego aportu od 1 kwietnia spółka musiałaby odprowadzić podatek VAT. Od kwoty 22mln. zł VAT wynosiłby ponad 5mln. zł. Z czego spółka będzie miała te pieniądze żeby ten VAT zapłacić? Oczywiście kiedyś go sobie odzyska z działalności, ale kiedy to też jest pytanie, które wymaga odpowiedzi. Kolejna rzecz: czy tak wnoszony aport, w takiej kwocie, w takich nieruchomościach, czy nie podlega pod niedozwoloną pomoc publiczną, która jest rygorystycznie przestrzegana przez Unię Europejską i która to może być przeszkodą w pozyskiwaniu środków na realizację inwestycji przez ten budżet. Padło tutaj takie stwierdzenie, że powołana w tej chwili spółka uratuje budżet 2009r. Chciałabym usłyszeć w jaki sposób uratuje budżet 2009r. skoro przed chwilą sam Prezydent

powiedział, że rejestracja potrwa kilka tygodni i co ta spółka będzie robiła, w jaki sposób i co zrobi, bo ja nie wiem, że budżet 2009r. nagle zostanie cudownie uzdrowiony. Kolejna rzecz: miasto przekazując obiekty, w których w tej chwili urzęduje, będzie płaciło czynsz. Ten czynsz będzie płaciło spółce, w przyszłości również w nowym obiekcie z VAT-em również, czyli miasto nie traci tylko to co w tej chwili, ale będzie musiało płacić jeszcze VAT. Kolejna rzecz: spółka od podatku, takie są moje wątpliwości, dlatego je wszystkie podaję, żeby były udzielone na nie odpowiedzi. Spółka będzie musiała od wszystkich nieruchomości płacić podatek w związku z tym siłą rzeczy będzie musiała włączyć ten podatek również do czynszu, czyli miasto będzie znowu płaciło więcej niż w tej chwili płaci za eksploatację tych obiektów. Mamy napisaną taką uwagę, że jest przewidziane ewentualne poręczenie spółki do 20% wartości inwestycji. Z materiałów, które dostaliśmy wynika, że ok. 600 milionów zł miałyby spółka przerobić w inwestycjach, które są zapisane w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym. Poręczenie w wysokości 20%, a należałoby zakładać takie poręczenie dlatego, że spółka ruszająca, spółka, która nie ma żadnej działalności, wątpię, żeby znalazł się bank czy instytucja, która dla takiej spółki od razu udzieli bez żadnego dodatkowego poręczenia tylko na hipotekę obiektów starych nie ukrywajmy kredytu pełnej wysokości. W związku z tym należy zakładać to poręczenie, czyli miasto poręcza na kwotę 120mln.zł., a poręczenie przypomnę, że wchodzi w te wszystkie wskaźniki miasta. W statucie w par 7 w pkt. 4 ust 2 to już jest taka drobna rzecz – np. nie mamy wpisanej ulicy Kos. Gdyńskich 108, a jest ul. Jancarza, a przypomnę, że obiekt przy ul.Kosynierów znalazł się w projekcie uchwały. Statut przewiduje również w par 17 zapis taki, że zarząd spółki do ¼ wysokości kapitału założycielskiego będzie tak naprawdę mógł robić co chce, czyli przy takim kapitale jak był podany wcześniej tj.6mln.zł. Naprawdę spółki duże, od wielu lat funkcjonujące na rynku nie dają takich upoważnień zarządowi, żeby do kwoty 6mln.zł. robił zarząd co mu żywnie się podoba. W takiej sytuacji poza kontrolą zarówno Rady Miasta i mieszkańców znajdzie się nie dość, że majątek miasta to też działalność spółki i realizowane przez nią inwestycje. Tym bardziej, że materiały, które zostały nam wcześniej przekazane, mamy tu również przedstawioną wycenę chociażby pierwszego obiektu, który miałby być realizowany przez spółkę, mówię tutaj o urzędzie miasta i jest podana również kwota 145mln.zł i to jest kwota również z sierpnia 2008r. w związku z tym jaka jest kwota w tej chwili, w chwili obecnej, jeżeli rozmawiamy przynajmniej o jednej inwestycji też nie mamy przecenione. 9 miesięcy rozmawiamy o spółce i te rzeczy nie zostały zrobione podobnie jak wcześniej wspomniana przecena nieruchomości. Materiały firmy Best Invest, która opracowała koncepcję spółki są również z października 2008r. i z całym szacunkiem, ale od tego czasu zmieniło się bardzo dużo w przepisach prawnych i zmieniła się również sytuacja na rynku, natomiast w przedstawionej analizie nie zmieniło się nic, czyli mamy pracować nadal na materiałach sprzed 9 miesięcy, a co tam jest np. napisane: jest tam np. napisane, że założono, że sprzedaż nieruchomości będzie się odbywała z 20% marżą. Jest Naczelnik od nieruchomości, jest Prezydent Piekarczyk proszę powiedzieć, z jaką marżą sprzedajemy nasze nieruchomości, rzeczywiście z 20%? Mamy kłopot z tym, prawda? A takie tutaj założenia przedstawiamy. Jest to zagrożenie dla płynności finansowej spółki, dlatego, że jeśli nie będzie tej sprzedaży to spółka po prostu nie będzie miała płynności i w związku z tym będzie miała problemy z normalnym

funkcjonowaniem. W materiale Best Investu jest zapisany czynsz, który miasto by płaciło, to jest 500tys. miesięcznie. A właśnie to też są dane z 2008r., a gdzie są chociażby te 2 instrumenty o których wcześniej wspomniałam, czyli podatek VAT, gdzie jest podatek od nieruchomości, który w czynszu należałoby uwzględnić i jest tam wyraźnie napisane, że właśnie założenie jest takie, że zabezpieczenie na majątku będzie niewystarczające i konieczne będzie poręczenie właścicielskie. Analiza finansowa, która została przedstawiona w tych materiałach była robiona dla kwoty kredytu 100mln.zł, bo taką zakładano pod kątem realizacji urzędu miasta, rozłożenie spłat tego kredytu i cała inżyniera finansowa była rozpisana na 35 lat do 2043 roku i cały czas wg rachunku wyników spółka była na minusie, a proszę sobie wyobrazić, co będzie jeśli spółka będzie musiała 600mln. kredytu wziąć, jak to wtedy rozpiszemy, na ile lat, jak to będzie funkcjonowało. W materiałach jest również napisane o potrzebie uzyskania akceptacji społecznej, o badaniach sondażowych, o ustaleniu zespołu zadaniowego, który po prostu przyjmie najlepszą ścieżkę realizacji inwestycji miejskich i finansowanie ich poza budżetem miasta. Przez te 9 miesięcy nie zostało zrobione nic, nie zostały zrobione żadne badania sondażowe, nie został powołany zespół, bo trudno mówić o zespole 2-osobowym w wykonaniu p. Tadeusza Jankowskiego i p. Gramzy. Ja te materiały, które zostały przedstawione przez ten zespół - mam duże wątpliwości niestety. Chociaż był również taki zapis, że miasto będzie sprawowało kontrolę nad działalnością spółki i jeśli ta kontrola ma wyglądać tak, jak w dotychczasowych spółkach miejskich, tak jak w PWiK, tak jak na Słowiance, tak jak przy TBS-ach, gdzie spółka rozlicza się z developerem mieszkaniami, a przypominę, że każdy chciałby naprawdę chciałby w takim miejscu dostać ziemię i ciekawa jestem, czy przy rozliczeniu z developerem wartość tej ziemi została uwzględniona po cenach rynkowych, a Rada Miasta, ja przypominę ostatnie działania w PWiK i kłopoty jakie miała Komisja Rewizyjna, to nie oszukujmy się, nie ma żadnego wpływu, a niestety radni są wybrani przez mieszkańców również po to, żeby sprawować kontrolę nad działalnością prezydenta i takiej kontroli sprawować nie będziemy. Więc odnośnie zapisów w materiałach, które przedstawiła nam firma Best Invest, tak jak przypominę 9 miesięcy temu, nic się nie zmieniło, żadne korekty nie zostały wprowadzone, więc myślę, że należałoby poprawić. Kolejna wątpliwość, która dotyczy powołania spółki to jest taka, że w art.13 ust 4 ustawy gospodarce nieruchomościami jest zapis dotyczący obiektów zabytkowych. Chciałam zadać pytanie i uzyskać odpowiedź, czy któryś z tych obiektów, które przekazujemy to są obiekty zabytkowe, jeśli tak, to na przekazanie aportem takich obiektów konieczna jest zgoda konserwatora zabytków. Jeśli mamy takie obiekty zabytkowe chciałaby wiedzieć, czy taką zgodę mamy. Jeśli nie, a zabytki są, to co przez te 9 miesięcy robiliśmy? Do materiałów, które nam przekazane zostały chciałabym dołączyć jeszcze 1 artykuł, który został wrzucony ostatnio do skrzynek radnych i to jest artykuł właśnie koncesja na roboty budowlane i usługi, myślę, że wszyscy to dostaliśmy, z całym szacunkiem jeśli jest taka nasza wiedza na temat PPP i na temat koncesji no to gratuluję dlatego, że artykuł jest w z września 2008r. a przez ten czas wyszły 2 nowe ustawy i rozporządzenia wykonawcze i podkreślanie różnych tutaj fragmentów z tego artykułu po prostu powoduje, że osoba która podkreślała potwierdza, że nie ma najnowszej, najświeższej wiedzy na temat finansowania i realizowania inwestycji komunalnych na zasadzie PPP i koncesji, bo są też inne artykuły; poproszę kolegę o

rozdanie tych artykułów wszystkim zainteresowanym; mówiące o tym, że to właśnie PPP i koncesja to jest lekarstwo na kryzys, mówiące o tym, że właśnie niestety gros samorządowców nie zna tych przepisów i boi się tych przepisów. Nie wiem dlaczego Gorzów tak odważny, tak się mający za takiego odważnego i Prezydent również boi się tych nowych przepisów, dlaczego tego nie robimy. PPP jest bardzo popularnym sposobem na finansowanie inwestycji w wielu krajach, na pewno również w Polsce powinna być przez samorzady wykorzystywana. Ze względów również ekonomicznych jest jak najbardziej właściwa, dlatego że w okresie kryzysu finansowego może firmy prywatne skłonić do podjęcia ryzyka wyboru realizacji takich właśnie inwestycji, dlatego że instytucje samorządowe są instytucjami wiarygodnymi i gwarantującymi zwrot poniesionych nakładów w takiej czy innej formie. Niestety jest takie sformułowanie: PPP jest tematem jakby wstydlwym i jeśli nawet się coś udało, to autorzy sukcesu na razie nie chcą się wypowiadać, natomiast w świecie jest mnóstwo doskonałych przykładów: szpitali, mostów, dróg, linii kolejowych, parkingów, budynków socjalnych i innych, które zostały zbudowane za pieniądze prywatne i służą ogółowi społeczeństwa. Jeszcze tak jak powiedziałam wcześniej, jest to narzędzie do zwalczania kryzysu i tak po prostu zaczynają rozbić niektóre samorzady i z takich samorządów powinniśmy brać przykład, bo kolejne artykuły, które również Państwu chciałabym tu przekazać pokazują między innymi już pierwsze sukcesy, które realizowane są na zasadzie PPP. Obojętnie jak to będziemy mówili, czy koncesja czy PPP są to z ustawy dualności powiązane, także p. Tadeuszu Jankowski jeżeli Pan mówi do prasy, że p. Robert Surowiec kłamie bo podaje przykład Sopotu jako koncesji a jest to PPP, to po prostu jest to pomyłka drobna, natomiast funkcjonowanie jest dokładnie podobne, jest kwestia ewentualnie rozliczenia. Także całym szacunkiem, jeśli nie mamy kompletnej wiedzy, to nie posądzamy kogoś o kłamstwo, może być to ewentualny brak wiedzy, ale ten brak wiedzy przynajmniej stara się p. Surowiec uzupełnić przez te 9 miesięcy, czego nie mogę powiedzieć o Panu. Gmina Gostynina, jest ogłoszenie o wszczęciu procedury o zawarcie umowy koncesji na zaprojektowanie i budowę obiektu na centralny park rekreacji, turystyki i wypoczynku, Wrocław buduje na zasadzie PPP, być może z koncesją, to wszystko będzie wynikało z analizy finansowej, będzie budował parkingi wielopoziomowe, Kraków, na który p. Prezydent tak często się powoływał, również jest ogłoszenie i załączone Państwu to macie, że w ramach partnerstwa PPP, a będzie to dążyło do zawarcia umowy w partnerstwie publiczno prywatnym opisanego w ustawie o koncesji na roboty budowlane, będzie realizowało salę widowiskowo-sportową na 15tyś widzów, że przykłady dobre też są, trzeba trochę odwagi, trochę więcej analizy i trochę więcej rozeznania tematu. Natomiast w materiałach, które dostaliśmy – 9 miesięcy nie mamy nic, nie mamy przedstawionej żadnej dodatkowej analizy, żadnego rozeznania, opieramy się w oparciu o jakieś stare artykuły, które po prostu wprowadzają wszystkich w błąd. Następna rzecz- nie wiem dlaczego boimy się takiego rozwiązania, tym bardziej że przy takiej realizacji PPP czy koncesja obiekt zawsze będzie własnością gminy, że jest dużo prostsza procedura w wyborze i co jest również ważne, że negocjacje szczegółowych warunków, które prowadzimy z wybranym partnerem prywatnym, co jest dopuszczalne i co jest możliwe, a przy zamówieniach publicznych nie jest to możliwe. Spółka również realizując zadanie publiczne nie będzie miała takich możliwości. Nie to, że Platforma upiera się przy

koncesji bądź przy PPP, bo jest mnóstwo innych możliwości finansowania oprócz spółki celowej, koncesji PPP, możemy też rozpatrywać wieloletnie dzierżawy, możemy leasing operacyjny rozpatrywać, leasing operacyjny też nie zwiększa zadłużenia jednostki samorządu terytorialnego, może być cesja wierzytelności, tam też nie ma zwiększenia obciążenia wskaźników samorządu. Materiały są do wglądu, służę... naprawdę jest bardzo dużo różnych publikacji różnych artykułów, to jest kwestia po prostu podejścia do tematu. Nie chodzi o to, że spółka, bo spółka może w efekcie powstać, tylko, że ta spółka może powstać dopiero po szczególnych analizach, po tym, że rzeczywiście jesteśmy przekonani, że spółka jest najlepszą rzeczą, która może być, czy w konsekwencji powołania PPP, czy w konsekwencji nawet koncesji w ostatecznym rozrachunku. Dlatego jeśli mogę podsumować i to byłaby 3 część mojego wystąpienia. Przykro mi, że upieramy się przy spółce i że spółka stała się w ostatnim czasie przedmiotem nawet szantażu. Przykro, że tak akurat się dyskutuje i w ten sposób nas się traktuje, że nawet przekazując materiały i zwołując po raz kolejny sesję nadzwyczajną, przypomnę, że pierwsze rozpatrywanie tematu spółki było również w trybie nadzwyczajnym. To po prostu brak szacunku dla radnych, ale nie tylko, myślę, że również brak szacunku do mieszkańców, dlatego że bez przedstawienia szczegółowej analizy, bez rozpatrzenia wszystkich wariantów nie można podejmować takich decyzji, które będą po prostu powodowały, że budżet miasta i tak i tak będzie obciążony. Nawet firma Best Invest, która wzięła swoje pieniądze za opracowanie zrobiła co zrobiła, nie rozważała różnych opcji, które mogą się pojawić. To że przez 9 miesięcy nic nie zrobiono to już powiedziałam, o właściwym nadzorze właścicielskim, to myślę, że chyba nikt nie ma tutaj wątpliwości, że u nas akurat ta strona kuleje. Przypomnę tylko, że przy braku właściwego nadzoru może dojść, a takie zapisy mamy do tworzenia spółek córek itd. I utraty kontroli nad tą spółką takim przykładem to jest spółka Chemia Polska, na powstaniu spółki państwo niestety straciło nad nią kontrolę. Mamy złe doświadczenia ze spółkami gorzowskimi, niestety tu można wymienić na palcach nawet może nie jednej ręki na to jakie spółki są dobre jakie złe wszyscy wiemy i przykro, że spółka jest tak forsowana, dlatego też no niestety muszę powiedzieć, że Klub Platformy Obywatelskiej będzie głosował przeciwko podjęciu takiej uchwały i utworzeniu spółki. Jest tego dużo tych materiałów, gdyby było mniej chciałam wysłać p. Prezydentowi sms-em, ale za dużo było, nie zmieściłoby się.

Zbigniew Żbikowski - od dłuższego czasu zastanawiam się dlaczego odważny pomysł utworzenia miejskiej komunalnej spółki inwestycyjnej nie zyskuje poparcia części radnych. Czy jest to polityczna przekora, a może jest to racjonalność, ale czy czasami nie udawana? Klub radnych Lewicy od początku konsekwentnie popiera propozycję powołania miejskiej spółki, oraz zaproponowany przez prezydenta miasta sposób realizacji przez spółkę przedsięwzięć inwestycyjnych. Takich jak: budowę nowego magistratu, budowę kompleksu sportowego przy ulicy Mironickiej, przebudowę ulicy Kostrzyńskiej, czy też budowę szkół artystycznych przy Centrum Edukacji Artystycznej. Szkoda, że część klubów radnych gdy tylko dochodzi do podjęcia konkretnej decyzji zaczyna uprawiać dziwną grę pozorów. Na temat powołania spółki celowej, powiedziano praktycznie wszystko. Otrzymaliśmy szereg materiałów merytorycznych, a i dyskusji na ten temat było naprawdę sporo. Przedstawię kilka własnych sugestii oraz radnych klubu Lewicy w tej sprawie: Po pierwsze – na komisjach merytorycznych Rady były pytania radnych jeżeli chodzi o formę prawną

spółki, a więc czy to ma być spółka akcyjna, czy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, bo była forsowana propozycja przez radnych spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. W doktrynie prawa spółek handlowych określa się, że celem spółki z o.o. jest maksymalizacja zysku natomiast spółka akcyjna nie musi być nastawiona na wielki zysk. Dlatego uważamy, że słusznie zaproponowano spółkę akcyjną i tu chciałbym zaznaczyć, że ze 100-procentowym akcjonariatem miasta, będzie to spółka typowo miejska z pełną własnością. Po drugie – podnoszony jest przez radnych ważny problem, jakim jest zapewnienie kontroli właścicielskiej miasta nad spółką. Tu chciałbym podkreślić, że interesy miasta chronione są na wielu płaszczyznach – podstawowe są zawarte w statucie miasta a także i w statucie spółki w projekcie który otrzymaliśmy. W paragrafie 9 Statutu Miasta zapisany jest wymóg ponad 50% udziału miasta w spółkach. Miasto jako właściciel może wywołać każdą decyzję i ograniczyć dowolnie działania zarządu spółki zgodnie ze statutem i kodeksem spółek handlowych. Po trzecie – bardzo ważna sprawa to kwestia wyboru władz spółki. Zasady wyboru władz muszą zostać określone imienne. Zgodnie z deklaracją prezydenta miasta możliwe jest oparcie konstrukcji władz np. Rady Nadzorczej na bazie osób rekomendowanych przez Radę Miasta. Tu przy tym chciałbym jednocześnie zaznaczyć, że jako radni nie możemy być członkami organów zarządzających i kontrolnych bo mamy zakaz ustawowy Uważamy jako klub, że trzeba zadbać aby do nadzoru trafiły osoby odpowiednio przygotowane i doświadczone, które będą w pełni zaangażowane i oprócz zarządu będą czuwały nad pełną kontrolą kosztów w spółce. Ponadto w spółce corocznie będzie prowadzony audyt działań spółki przez biegłych rewidentów, tak to jest robione we wszystkich spółkach miejskich. Ze względów formalnych Rada Miasta nie może przyjąć statutu spółki natomiast może uchwałą zobowiązać prezydenta do umieszczenia w statucie ważnych zdaniem Rady Miasta – zapisów. Jako Radni zawsze możemy przyjąć stanowisko wobec zapisów w statucie mających chronić interes miasta. Jeśli chodzi o majątek, o którym tu p. Krystyna tak mówiła to w przypadku likwidacji spółki majątek wraca do właściciela, czyli do miasta. I czwarty argument – za spółką przemawia to, że Unia Europejska preferuje spółki kapitałowe i istnieją realne możliwości pozyskiwania przez miejską spółkę środków unijnych na realizację inwestycji infrastrukturalnych. Po piąte – spółka realizując ważniejsze inwestycje ma częściowo odciążyć budżet miasta, co pozwoli na zrealizowanie z budżetu mniejszych przedsięwzięć inwestycyjnych, takich jak naprawy ulic, chodników, także remonty placówek oświatowych. Po szóste – można zapytać o ryzyko przedsięwzięcia związanego z powołaniem spółki i przekazaniem jej majątku. Oczywiście ryzyko zawsze istnieje, ale moim zdaniem jest dużo mniejsze niż proponowana ostatnio forma koncesji na roboty budowlane i usługi. Rozwiązanie ze spółką jest bezpieczniejsze. Pamiętajmy, że koncesja to nie sprawdzona jeszcze w Polsce forma działalności. Przypominam, że ta ustawa o koncesji i robotach budowlanych weszła w życie 20 lutego br. W przypadku proponowanych tutaj inwestycji praktycznie niemożliwa moim zdaniem i tak uważam, bo też prześledziłem dogłębnie materiały. Nikt nie wybuduje inwestycji charytatywnie, a jeśli wyłoży swoje pieniądze to w przyszłości musi liczyć na zysk, a co się stanie jak partner zbankrutuje. Szereg rozwiązań zawartych w ustawie o koncesji i usługach było krytykowanych w Sejmie, bo ona też nie przeszła jednoznacznie w Sejmie. Niektóre kluby parlamentarne szczególnie

celował tu PiS krytykowały wręcz, że jest to ustawa korupcyjogenna, jeden z przykładów - przy koncesji cena i termin nie stanowi głównego kryterium wyboru wykonawcy inwestycji. Inna kwestia – zdaniem fachowców, przy koncesji – główny dochód dla wykonawcy nie może pochodzić od jednostki publicznej, a w przypadku nas Miasta w przypadku eksploatacji magistratu no niestety my jako Miasto nie moglibyśmy płacić temu koncesjonariuszowi. Ustawa może się sprawdzić w przypadku inwestycji generujących dochody od jednostek prywatnych. Ja nie krytykuję tutaj ustawy dogłębnie. Dlatego nad koncesją należy się zastanowić w przyszłości, przy realizacji takich zadań jak parkingi wielopoziomowe. Uważam, że sprawa parkingów, bo to jest problem przed którym stoimy, to jest idealny temat na koncesję i usługi budowlane, to jest ta kwestia. Z innych przykładów, ciężko podać budowa wysypiska śmieci jeżeli byśmy się podejmowali, czy ewentualnie budowa cementarza to jeszcze są tutaj jakieś realne możliwości, ze tym sposobem można tą inwestycję przeprowadzić. Reasumując sprawę utworzenia spółki akcyjnej: w sytuacji spowolnienia gospodarczego, pojawiającymi się trudnościami budżetu państwa, a to na pewno odbije się na sytuacji finansowej sektora publicznego – słuszne jest powołanie spółki celowej. Jest to dobre rozwiązanie na ustabilizowanie sytuacji w realizacji zadań inwestycyjnych już rozpoczętych oraz uruchomienie nowych przedsięwzięć inwestycyjnych w mieście. Radnym także przy okazji pragnę przypomnieć, że np. w sprawie budowy urzędu zgłoszona została także inicjatywa obywatelska. Są głosy za budową, oczywiście będą także przeciw. Chciałbym podkreślić, że spora część mieszkańców pyta dlaczego nie budujecie nowego urzędu? Szanowni Państwo Radni! Szybka decyzja czasami kosztuje, ale nie podjecie decyzji lub zwlekanie z nią może kosztować nas jeszcze drożej. Nie zapominajmy, że procedury rejestracyjne spółki też trwają dość długo. Sesja w tej sprawie odbyła się 15 października ub. roku i przy pozytywnej decyzji, do dnia dzisiejszego wiele spraw proceduralnych udałoby się już załatwić. My nadal stoimy w miejscu.

Mirosław Rawa - naszym zdaniem dyskusja jest trochę nie na temat. Spółka, o której mówi pan Prezydent ma być motorem, kołem zamachowym, rozwoju Gorzowa. Ma ona, do 2012 roku, wydać 850mln.zł. Spółka jest tu przedstawiona, jako pewne narzędzie, które mamy zaakceptować. Zwróć uwagę też na to, na co zwróciła uwagę pani K. Sibińska, że te dokumenty nie są tak nadzwyczajnie i dobrze opracowane. Musielibyśmy rozpocząć dyskusję od tego, co rzeczywiście jest kołem zamachowym rozwoju Gorzowa. Zastanówmy się, czy zbieranie od mieszkańców dużych podatków, ustalanie dużych opłat za usługi komunalne i za planowanie wydania tych pieniędzy z budżetu na inwestycje miejskie, inwestycje takie bardzo na pokaz, inwestycje, których utrzymanie może nas bardzo drogo kosztować, jest rzeczywiście szybkim sposobem na rozwój Gorzowa? W ostatnich latach w Gorzowie, robiliśmy różne rzeczy, wydawaliśmy na inwestycje na pokaz, ale również, staraliśmy się dbać o przyciągnięcie inwestorów, o infrastrukturę, o to, aby tu znalazł się kapitał. Do dyspozycji Gorzowa są środki z całej Polski, świata, Europy i jeżeli będziemy dobrze inwestowali w rozwój, może bardzo dużo pieniędzy przypłynąć do Gorzowa. Mogą się pojawić miejsca pracy, kiedy będzie duża konkurencja, będą musiały wzrosnąć zarobki. Gorzów jest miastem, mimo tego, że pan Prezydent tą politykę prowadzi od kilku lat (starania się o duże inwestycje), dużych kontrastów. Proszę zauważyć, wszyscy mówimy, że Gorzów się rozwinął, tu coś zrobiliśmy, tam coś zrobiliśmy, ale

centrum miasta nam się degraduje. Jest wiele obszarów, jeżeli chodzi o infrastrukturę komunalną, gdzie unikamy rozwiązywania tych tematów. W naszym przekonaniu, jeżeli patrzymy na rozwój Gorzowa, musielibyśmy zachowywać pewną równowagę, Klub „Lewica” jest za, Klub PO jest przeciwko, a my mówimy, róbmy bardziej zrównoważoną, mądrą politykę. Patrzmy na to, aby stwarzać warunki dla inwestorów zewnętrznych, też pamiętając o osobach, które mieszkają w Gorzowie, które dorobiły się jakiegoś majątku i które mogą tu zainwestować. To jest naszym zdaniem motor napędzający rozwój Gorzowa. Od kilku lat powtarzamy, że rozwój szkolnictwa wyższego, że w pierwszej kolejności takie inwestycje, na które możemy pozyskać środki pomocowe, inwestycje, które może wesprzeć Minister Kultury, Minister Sportu, Totalizator sportowy, środki unijne. W pierwszej kolejności takie inwestycje. Nie mamy jasności, które inwestycje, w jakiej kolejności, ta spółka będzie realizowała. Mamy też ograniczone zaufanie do pana Prezydenta, bo, jak z „rękawa” rzuca różne pomysły na wydawanie ogromnych ilości pieniędzy. Jeżeli będziemy inwestować tylko w inwestycje pokazowe, kosztotwórcze, to niestety, będziemy musieli podnosić podatki. Nie mówimy, że nie należy inwestować w kulturę i jeżeli budujemy salę koncertową, to musimy mieć świadomość, że co roku będzie ona nas kosztowała od 5mln.zł do 8mln. zł. Na stałe, co roku, w budżecie miasta będziemy musieli taką kwotę przewidzieć. Mieszkańcy będą musieli zapłacić podatki. Musimy znaleźć pewną równowagę. Nam jest trudno poprzeć pana Prezydenta bez jakiejś jasnej koncepcji, deklaracji, co dokładnie spółka będzie robiła. My moglibyśmy się zgodzić, bo mamy trochę inne zdanie, niż Klub PO. Uważamy, że spółka jest takim narzędziem, którym można się posłużyć realizując inwestycje miejskie i może być korzystnym narzędziem. Nie uważamy, tak jak pan Prezydent, że koncesja i partnerstwo publiczno-prywatne nie nadaje się do wykorzystania w Gorzowie. Przeciwnie uważamy, że również się nadaje i można te narzędzia stosować, sprzyjając rozwojowi miasta. Wydaje nam się, że jest bardzo ważne, aby mieć zaufanie do siebie i zastanawiam się, czy pan Prezydent nie zgłasza tego projektu, aby Rada Miasta go odrzuciła, że to jest wyreżyserowana wojna pomiędzy Radą Miasta, a Prezydentem. Proszę sobie przypomnieć ubiegły rok i zbliżające się wakacje, sesję na wniosek, straszny pośpiech, awantura, że natychmiast należy przekazać do CSR Słowianka grunt i środki, bo będziemy budować hotel przy Słowiance. Po roku czasu, mamy naukę z tego pośpiechu, a przecież Rada Miasta mówiła „solidny biznes plan”. Zastanówmy się, czy nie można niektórych inwestycji w Gorzowie realizować ze środków prywatnych. Po co wchodzić w obszar, który jest konkurencyjny, rynkowy, w którym operują duże sieci hotelarskie, prywatne środki finansowe, przecież miasto nie wytrzyma konkurencji z profesjonalistami. Moglibyśmy sprzedać działkę, która dzisiaj jest w zamrażarce. Mieliśmy koniunkturę i mogliśmy inwestować środki z tej działki, a może nawet, przy korzystnym zbiegu okoliczności, jakaś sieć hotelowa, bo jest to bardzo dobre miejsce, wybudowałyby już ten hotel. Wielokrotnie mówiliśmy o tym, że nie ma zgody na to, aby było zbyt dużo inwestycji na pokaz. Mówiliśmy, że jest zgoda na to, aby modernizować układ komunikacyjny, bo to mieszkańcom Gorzowa obiecaliśmy. Obiecaliśmy, że jak będzie obwodnica Gorzowa, zrobimy porządek z gorzowskimi drogami. Bardzo wielu gorzowian, może nawet 30%, nie ma kanalizacji, dróg, oświetlenia. Na Komisji Rewizyjnej wypracowaliśmy specjalny raport, który skierowaliśmy do Komisji Gospodarki i Rozwoju. Uważamy, że jest pewna

nierównowaga w realizowanej polityce miejskiej. Pan Prezydent kocha wielkie, drogie i później kosztowne inwestycje. Nie uważamy, że jeżeli trochę przyhamujemy Prezydenta Miasta z nadmiarem takich inwestycji i uwzględnimy również te mniejsze inwestycje infrastrukturalne, będziemy sprzyjać napływowi kapitału inwestycjom zewnętrznym, będziemy rozwijać szkolnictwo wyższe, które jest bardzo ważne, to będzie to nie korzystne dla naszego miasta. Kolosalnym błędem jest zaszantażowanie Rady Miasta. Nie ma takiej możliwości, aby Rada Miasta, dzisiaj, pomysł i projekt spółki, proponowany przez pana Prezydenta, poparła. Spotkałem się dzisiaj z Prezesami Klubów Sportowych i jest mi bardzo przykro, że Prezydent Miasta może tak zabójcze sms-y wysyłać do ludzi, którzy ostatnie kilka lat poświęcili, aby osiągnąć duży sukces w Gorzowie, którzy liczyli na pomoc miasta, udzielaną do tej pory, więc naprawdę jest czymś niesamowitym, aby taki dorobek, sukces, jaki jest w piłce nożnej, siatkówce, na żużlu, piłce ręcznej, stawiać na szali z innymi tematami, które tutaj rozstrzygamy. Jeżeli pan Prezydent Miasta pójdzie tą drogą, to nie długo dostaniemy sms-a, że biedne rodziny nie otrzymają pomocy, jeżeli radni nie zachowają się w określony sposób. To nie jest dobra droga. My, jako radni KR „PiS” namawiamy pana Prezydenta, Radę Miasta, aby nie zachłysnęła się tą większością, przeciwko Prezydentowi, bo potrzeba jest zgodna, dobra współpraca. Uważamy, że mamy rację, mówiąc o polityce pewnej równowagi. Nie pędźmy tak z tymi inwestycjami na pokaz, bo te inwestycje niekoniecznie mogą nas tak bardzo rozwijać, natomiast mogą spowodować duże kłopoty budżetu. Nie mamy, aż tyle zaufania do Prezydenta Miasta, aby zawiązać spółkę in blanco do wszystkiego. Wiem, że w jakiś sposób moglibyśmy ją kontrolować, ale to jest bardzo trudne. Jesteśmy bardziej skłonni powołać spółkę do realizacji konkretnego zadania. Jeżeli znajdą się środki w budżecie państwa, środki pomocowe, na realizowanie jakiegoś kompleksu sportowego, powołajmy konkretną spółkę celową do realizacji takiego zadania. Są w naszym mieście spółki, które miały takie zadania realizować. Przypominam, jak budowaliśmy „Słowiankę”, w pewnym momencie skończyły się środki finansowe, powołaliśmy spółkę, został wprowadzony do niej majątek, spółka wzięła kredyty, które do dzisiaj spłaca i to zafunkcjonowało. To nie jest tak, że musimy powołać spółkę, która do końca będzie prowadziła wszystkie, miejskie decyzje. Muszą być bardzo różne rozwiązania, do różnych zadań, ale nigdy nie poprzemy tego, abyśmy w jednym czasie mogli sobie zrobić taką ogromną przyjemność z budową sali koncertowej. Jest to ogromna inwestycja w kulturę, która nas, co roku, będzie bardzo drogo kosztowała i nie pozwolimy na to, aby takich inwestycji, w ciągu jednego roku, czy dwóch, miasto zaczynało trzy, czy cztery, bo to nie jest droga do szybkiego rozwoju. Musi być pewna równowaga.

Artur Radziński - zastanawiam się, czy spółka ma być panaceum na wszelkie zło, że nagle pojawi się czarodziejska różdżka, która spowoduje, że jako miasto, pozyskamy pieniądze i wejdziemy w krainę szczęśliwości, na skutek tego, że te środki, które nas w żaden sposób nie obciążą, spowodują, że zbudujemy szybko, tanio i będziemy żyli w doskonałym mieście. Bardzo bym tak chciał, ale z przedstawionych materiałów można już pozyskać całkiem sporo wątpliwości. Pomijam taki aspekt, że nie przedstawiono do tej pory, rzetelnej analizy ekonomicznej, o którą proszę od roku czasu i która pokazałaby skutki prowadzenia przez miasto, w najbliższych kilkunastu, nawet kilkudziesięciu lat, tych wielkich inwestycji, tych kapitałochłonnych inwestycji. Jeżeli my mówimy, że szukamy środków zewnętrznych, to my, tak naprawdę, nie

wiemy, czy my ich musimy szukać. Nikt nie odpowiedział na podstawowe pytanie, czy my ich w ogóle potrzebujemy. Możliwe, że ta analiza, pokazałaby, że jesteśmy w stanie, jako miasto, mając niewielkie zaangażowanie jeszcze w tej chwili, bez uwzględnienia kosztów budowy CEA, samodzielnie prowadzić inwestycje, może zasilając budżet w niewielkim stopniu obligacjami, które byłyby sukcesywnie emitowane do potrzeb. Zwracam uwagę na formę, z której korzystają ośrodki, które w tej chwili, najintensywniej się rozwijają w Polsce. Prawie identyczny wielkościowo Płock korzysta z tej formy, podobnie Konin, Rybnik. Obligacji na kwotę 4 mld. zł. wyemitowało kilka dobrze rozwijających się miast w Polsce, więc dlaczego my nie możemy korzystać z tej formy? Jeżeli powołamy spółkę, to abstrahując od wątpliwości, do których jeszcze się odniosę, już na dzień doby, angażujemy się, jako miasto w tym sensie, że płacąc czynsz dzierżawny spółce, wydamy corocznie 5 mln. zł. Wynika to przecież z dokumentów. Nie wiemy, czy ta spółka, będzie działała na tyle w efektywny sposób, jak my oczekujemy, nie wspominając o tym, że wszyscy się boimy tego, że będzie ona funkcjonowała po za kontrolą, natomiast ostatnie polityczne wydarzenia pokazują, że mamy prawo i powinniśmy się tego obawiać. Zwracam uwagę na to, jak został odwołany prezes PWiK, który wygrał sprawę w sądzie i z naszych wspólnych pieniędzy zapłacono mu odszkodowanie. To samo się stało z dyrektorem OSiR. Nie wiem, jak to będzie z Prezesem „Słowianki”, ale zwracam uwagę na to, że miasto przegrywa procesy z osobami, które są odwoływane w jakimś dziwnym trybie. Powinniśmy mieć wątpliwości, czy, aby nie będzie podobnych problemów z odwoływaniem osób, na tak kluczowych stanowiskach, jak w spółce, o której tak dużo się mówi. Przykładem może być sytuacja z ostatnich dni, np. tryb powołania pani Prezes „Słowianki”. Oczywiście można tak zrobić, zgodnie z prawem, ale jeżeli budujemy, między sobą, jakieś zaufanie, na linii Rada Miasta a Prezydent Miasta, to chyba to nie jest najlepszy przykład na to, aby to zaufanie budować. W odniesieniu do planów miasta, nie jest najlepszym pomysłem, budowa obiektów typu Urząd Miasta, czy inwestycje drogowe, bo sprzedaż koncesji polega na tym, że koncesjodawca czerpie pożytki ze strony osób trzecich. Dla przykładu podam, że np. przy autostradzie, zjeździe przy ul. Kostrzyńskiej pobierane byłyby opłaty za bilety. Tego typu forma sprawdza się dobrze przy budowie parkingów, z czego korzystają już miasta w Polsce. Wróć do koncepcji od której zacząłem swoją wypowiedź. Zastanówmy się, czy my, w ogóle potrzebujemy takich rozwiązań, czy nie powinniśmy wrócić do źródła naszej dyskusji o przyszłości Gorzowa, czy w momencie, kiedy wygenerujemy tak potężne koszty i stracimy kontrolę nad przepływami, rzędu kilkuset milionów złotych, przez najbliższe kilkanaście lat, nie powinniśmy wrócić do rozsądnych, skromnych, rozwiązań, czy nie powinniśmy zainwestować w budynek po byłej Policji, który jest najpiękniejszym budynkiem w Gorzowie. Mówienie o tym, że weźmie to, jakaś szkoła wyższa, są rozmowami kularowymi, typowymi rozmowami przy piwie. Brak jest konkretów w tej sprawie, natomiast uważam, że jest to bardzo ważna rzecz. Nie jest prawdą, że nie można rozwiązać kwestii parkingowej, ponieważ również, po byłej Policji, powiększając tą działkę, można utworzyć, w ścisłym centrum miasta parking wielopoziomowy i to wszystko odbyło by się przy znacznie niższych kosztach, niż zaplanowane przy tej wielkiej inwestycji. Zgłaszałem problem, ale nikt się nigdy nie dowiedział, jaki wpływ będzie miała tak potężna inwestycja na natężenie ruchu pojazdów w tym rejonie.

Zwróćcie uwagę, co się dzieje o 8 rano, czy o godz. 15 w rejonie mostu śródmiejskiego, czy lubuskiego. Tam przejeżdża mnóstwo pojazdów. Nawet, jak się odwlecze finał wielkiej budowy wielkiej galerii handlowej, to ona i tak w końcu powstanie. Jest to perspektywa dwóch, czy trzech lat. Zwiększy się wówczas ruch. Zapytam ironicznie, czy w tej koncepcji zaplanowanej autostrady, między Katedrą a nowym urzędem, budując tam drogę dwupasmową, to ona te problemy rozwiąże? Jeżeli mamy zdecydować się na tak dramatyczne, z finansowego punktu widzenia, rozwiązanie, to one muszą być przygotowywane w taki sposób, aby nie było żadnych wątpliwości i nie na początku sezonu urlopowego, nie z jakimś dziwnym ciśnieniem, że my musimy już i teraz. Zastanówmy się, czy nie ma tańszych i lepszych rozwiązań. Pana Prezydenta namawiam, aby nie wykonywał nerwowych ruchów personalnych, aby zaczął budować zaufanie między sobą, a radnymi.

Stefan Sejwa - dyskutowana tutaj kwestia koncesji to oczywiście bardziej uproszczone PPP, nie będziemy tutaj wchodzić w rozważanie, które przedstawiła tutaj Pani przewodnicząca Sibińska. W kryzysie pozwalające na realizację inwestycji w gminach, miastach za jakby cudze pieniądze. Podmiot zewnętrzny w wyniku umowy koncesyjnej z miastem mógłby realizować z własnych środków inwestycje potrzebne dla miasta. Kiedy odbywała się dyskusja medialna i faktyczna w Radzie Miasta ze służbami Prezydenta pojawiały się opinie, głosy, że przykładów na formułę realizacji inwestycji poprzez PPP czy koncesję nie ma w Polsce i nie możemy brać poważnie tego sposobu realizacji inwestycji. Okazuje się, że jest to zasadne po pierwsze z tego względu, że tak naprawdę ustawa o koncesji weszła w życie dopiero w lutym 2009r., a po drugie jest to też niezgodne z tymi ocenami, ponieważ okazuje się, że w wielu miastach, gminach w Polsce temat realizacji inwestycji poprzez PPP czy koncesję jest bardzo popularny i coraz więcej miast i gmin zaczyna podejmować inicjatywę w tym zakresie. Tutaj padały przykłady dotyczące niektórych miast np., Wrocław, Gdańsk, Poznań, wymienia się również mniejsze, takie jak Gostynin, Ostrów, Płock. Samorządy, władze wykonawcze poszczególnych miast podejmują próbę realizacji inwestycji w tej formule. Został wymieniony tutaj Kraków jako przykład gdzie realizuje się koncepcję hali widowiskowo-sportowej. Patrząc na główne strategiczne inwestycje Krakowa w latach 2008-2017 w podziale na trzy grupy finansowania i sposobu realizacji tych, że inwestycji chciałbym tylko zacytować, że z budżetu miasta 100% realizacji inwestycji na 973 mln zł przy udziale środków zewnętrznych, krajowych i zagranicznych na 7 miliardów przy udziale miasta 3,8 mld zł, ale pojawia się też pozycja zapisana i podawana oficjalnie przez władze Krakowa, że w trybie koncesji gdzie planowane wydatki zrównoważone są z dochodami jako wkład koncesjonariusza na poziomie inwestycje przygotowywane są w wysokości 300 mln zł. Nie jest to kwestia pojedynczego stwierdzenia, że odnosi się to do hali, bo obejmuje to coraz większy zakres planowanych inwestycji. Pan Żbikowski przedstawiając swoje opinie użył niektórych argumentów i stwierdzeń dotyczących koncesji właśnie nieaktualnych. Pani Sibińska mówiła o tym, że w dniu dzisiejszym w miarę rozwoju i upływu czasu temat koncesji przez nie tylko prawników, ale też specjalistów w sensie służb inwestycyjnych zaczyna być coraz bardziej powszechnie rozwijany i realizowany. Chciałbym również zwrócić uwagę na jedną rzecz otóż mój przedmówca o tym mówił, że jeżeli chodzi o powoływanie spółki to głównym argumentem i główną inwestycją w planowaniu spółki jest budowa Urzędu Miasta na

Zawarcia. Okazuje się, że ostatnie dni zmieniają te priorytety, ponieważ w wyniku sondażowych badań Urząd Miasta nie jest popularny wśród gorzowian jako planowana inwestycja w związku z tym wymienia się priorytetowo na pierwszym miejscu do realizacji przez spółkę, jaką miałyby być inwestycja szkół artystycznych przy CEA, co oczywiście jest tu logiczne. Podzielając większość wypowiedzi tutaj Pani Sibińskiej i argumentów przedstawionych chciałbym ją skierować do służb Pana Prezydenta i Pana Żbikowskiego. Czy po uchwaleniu statutu spółki możemy (zgromadzenie walnego wspólników) w trybie natychmiastowym dokonać zmian statutu pierwotnie przyjętego?

Tadeusz Jędrzejczak - uchwała Rady Miasta przedstawiona przez Prezydenta na sesji nadzwyczajnej nie przewiduje budowy Urzędu, szkół artystycznych, ani niczego innego. My mówimy dzisiaj tylko i wyłącznie o powołaniu przedsiębiorstwa Gorzów Inwest z majątkiem ponad 20 milionowym, na który to składa się 1 milion zł z budżetu miasta i ponad 20 milionów aportu rzeczowego w postaci nieruchomości, między innymi tego budynku, w którym się dzisiaj znajdujemy. Każdorazowo, kiedy spółka będzie przygotowana do dyskusji z Radą i będzie chciała rozpocząć jakąkolwiek inwestycję będzie musiał przyjść do Rady z wnioskiem o podwyższenie kapitału nieruchomości, na których te inwestycje mogą być realizowane. W związku z tym nie dokonywaliśmy ani podziału nieruchomości przy budowie CEA z tego prostego względu, że nie miało to żadnego sensu. Jeżeli będzie spółka i spółka przygotuje sensowne rozwiązanie to wówczas chcielibyśmy podwyższyć kapitał i zgoda Rady jest niezbędna. W takiej kolejności, jeżeli radni będą sobie życzyli możemy realizować te inwestycje. Podobnie jest w przypadku Urzędu Miasta, spółka może budować Urząd wtedy, kiedy będzie inwestował we własny majątek, tej nieruchomości pod Urząd nie ma, a chyba nikt poważny, kto mieszka w Gorzowie Wlkp. nie wierzy w to, że można kupić obiekty po Szpitalu i tam zrobić Urząd jak proponują niektórzy radni. Wystarczy tylko zapytać Sanepidu, jakie są warunki do tego, aby to zrobić już nie mówiąc o stronie technicznej. Podobnie, jeżeli chodzi o kwestie zagospodarowania budynku po Policji. Nad koncepcją rozbudowy Urzędu pracujemy od wielu, wielu lat. Była koncepcja rozbudowy tego obiektu, remontu budynku po Policji, ale sytuacja jest taka, że Urząd w tym miejscu się po prostu nie zmieści stąd też propozycja budowy nowego Urzędu po to, aby rozwiązać wszystkie problemy, jakie mamy. Chciałbym poinformować Państwa radnych, że jestem w posiadaniu raportu zarówno BHP i Ppoż. z budynku, w którym urzędnicy dzisiaj pracują i za niedługo pracownicy będą składali wnioski, że w warunkach, których pracują nie mogą pracować i Behapowiec nie będzie dopuszczał niektórych pomieszczeń do pracy. Wystarczy się przejść po budynku, pójść do budynku przy ul. Drzymały czy do innych obiektów, w których Urząd funkcjonuje i Państwo byście zobaczyli jak wygląda. Jeżeli jesteście zainteresowani raportem to jest on u mnie na biurku i możecie Państwo przeczytać. Sprawa druga myślę o Urzędzie i warto to tutaj powiedzieć w tym momencie. Urząd miał być jednym z elementów rozwoju tamtej, południowej części Gorzowa. Tereny tam są uzbrojone gotowe do inwestowania, więc inwestycja byłaby najtańsza, bo nie musielibyśmy niczego uzbrajać. Jeżeli chodzi o układ komunikacyjny, o którym Pan radny mówił, układ komunikacyjny będzie dobudowany do tego, co tam jest, bo przecież nikt nie zbuduje Urzędu bez możliwości dojechania do tego Urzędu, to jest oczywiste i logiczne. W tym planie

zagospodarowania przestrzennego, który Państwo uchwaliliście wpisując tam funkcje administracyjne z tą myślą, że tam będziemy mogli w przyszłości mogli budować budynek Urzędu, przecież w tym planie jest cała funkcja komunikacyjna naniesiona na mapie. Sprawa następna, jeżeli chodzi o tereny na Mironickiej, przecież na wniosek Prezydenta uchwaliliście Państwo plan w sprawie terenu, który nabyliśmy od Agencji Mienia Wojskowego 9 lat temu i ten plan przewiduje obiekty związane ze sportem i rekreacją stąd też wykonano koncepcję wykonaną przez architekta, która przewiduje budowę zarówno hali wielofunkcyjnej jak i stadionu piłkarskiego z boiskami treningowymi, przewiduje jeżeli będzie taka wola zamawiającego budowę innych obiektów, ale dzisiaj takich decyzji nie ma bo ta działka jest w całości (240 ha) własnością Miasta, nie jest przedmiotem zgłoszenia aportem do spółki. Ta hala, która jest niezbędna dla gorzowskiego środowiska sportowego kosztować będzie spore środki finansowe. W związku z tym oczywiście jest to, że ta hala, która będzie dwuczęściowa, w jednej części ma znajdować się hala sportowa wielo-funkcyjna na 6500 miejsc i połączona z nią druga hala, która ma mieć bieżnię lekkoatletyczną pod dachem. Byłby to najładniejszy i jedyny w Polsce tego typu obiekt. Te obiekty zarówno Urzędu, który ma kosztować 100 mln zł, budowa hali sportowej podobnie 100 mln zł i szkoły artystyczna przy CEA będą kosztowały ponad 30 mln zł. W związku z tym jak Państwo wiecie uchwalając Wieloletni Plan Inwestycyjny również służby finansowe Miasta przedstawiły możliwości dochodów miasta z tego też względu wiadomo, że z budżetu miasta tego zrealizować nie możemy. Środki pomocowe, jakie są, są niewielkie i niewiadomo, w jakim kształcie będą w dyspozycji miasta, ponieważ będziemy teraz startowali w kilku konkursach z projektami, które Państwo znacie. W związku z tym powołanie spółki ma odciążyć budżet miasta od inwestowania i bezpośredniego zadłużania miasta Gorzowa tylko ma stworzyć sytuację taką, że nasz partner będący naszą własnością będzie miał możliwość zrealizowania kilku wielkich inwestycji, które po prostu staną się własnością miasta i będą służyły mieszkańcom Gorzowa. Jeżeli chodzi o koszty funkcjonowania tych obiektów to wynikają one z tego, że dzisiaj też ponosimy koszty. Szkoły artystyczne funkcjonują, dostajemy na nie dotację, ale też dokładamy pieniądze z budżetu, a w jakich warunkach te szkoły pracują możecie Państwo zobaczyć. Nie, dlatego, że priorytety się zmieniają jak mówił Pan Sejwa w zależności od interpretacji tylko z bardzo prostego powodu. Doszliśmy do przekonania, kiedy się rozpoczęła budowa CEA, kiedy byliśmy w roku ubiegłym do przetargu doszliśmy do wniosku, że inwestycja jest etapowana. W zeszłym roku zgłaszając wniosek, a był on dokładnie taki sam tylko jedną nieruchomości zamieniliśmy na drugą, o powołaniu spółki akcyjnej, a nie o powołaniu spółki budującej Urząd. My chcieliśmy, żeby ta spółka między innymi budowała Urząd, realizowała te inwestycje. Nie będzie zgody Rady to ona takich inwestycji realizować nie będzie. Wówczas podjęliśmy taką decyzję, że w pierwszym etapie budujemy CEA w zakresie Filharmonii i parkingu, a w drugim etapie Zespół Szkół. Teraz, kiedy inwestycja się rozpoczęła, a w roku ubiegłym składałem wniosek, bo doszliśmy do przekonania, że będzie taka sytuacja w Gorzowie, wybudujemy piękną Filharmonię, zbudujemy parking, zrobimy komunikację i następnie między parking i między salę trzeba będzie wjechać dźwigami i rozpocząć prace budowlane związane z budową szkół artystycznych, co doprowadzi do absurdalnej sytuacji, dlatego teraz, kiedy jest to realizowane ponawiam

wniosek do Rady po to abyśmy tą spółkę wyposażyli w ten majątek, jaki jest, a w momencie, kiedy będziemy do tego przygotowani przyjdziemy do Rady z prośbą o podniesienie kapitału poprzez wniesienie do tej spółki nieruchomości, na której będzie można zbudować szkołę i o to tylko idzie. Spółka nie jest panaceum na całe zło, ale ma przyspieszyć rozwój naszego miasta i nie rozciągać realizacji WPI przez niewiadomo ile lat dlatego spółka dawałaby szansę na to, aby przyspieszyć rozwój miasta. W materiałach macie Państwo wyniki finansowe na następne lata i co się stanie, jeżeli spółka z powodzeniem uzyska dodatkowe środki nie obciążając budżetu miasta. Jeżeli chodzi, nie wiem skąd to się wzięło w dyskusji, że ja jestem przeciwnikiem koncesji i PPP, ja nie jestem przeciwnikiem, nigdy tego nie mówiłem, że jestem przeciwnikiem. Tylko odpowiadając za miasto, odpowiadając za jego finanse i za przestrzeganie prawa jednoosobowo przeanalizowałem możliwości realizacji inwestycji w innej formie niż spółka, a nie jest to jedyny przypadek w Polsce, bo Gdynia powołała spółkę, która będzie budowała Teatr, Bibliotekę i Salon Wystawienniczy i nic się nie dzieje. Radni przekazali 5,5 mln zł na rzecz tej spółki, która się do tego przygotowuje i będzie tym zarządzała i budowała, co w efekcie będzie spłacane w przyszłości w iluś tam ratach przez miasto, bo będzie to majątek miasta. Nie jest to niewiadomo, jaki pomysł. Sprawa druga, ponieważ była tutaj podnoszona kwestia ustawy o koncesjach. Koncesje są udzielane w Polsce od lat, to nie jest jakiś wymysł, czy nowoczesne rozwiązanie. Wszystkie autostrady w Polsce są budowane w ramach koncesji, ale dlatego są tak budowane, bo koncesjonariusz, który buduje i dostał koncesję na budowę od państwa pobiera z tego tytułu opłatę. Rząd polski podjął decyzję o tym, ażeby dopłacać do eksploatacji autostrad, bo z tych pieniędzy, które są na autostradach nie ma możliwości generowania zysku, który pozwoli na spłatę kredytu koncesjonariuszowi. Sprawa następna, aby Państwu uświadomić, że nie są to rzeczy proste, które pstryknięciem palców się załatwia, to jest przykład budowy autostrady A-2 tego odcinka od Nowego Tomyśla do Świecka. O tej budowie i tej koncepcji dyskutuje się u nas od wielu lat, decyzje środowiskowe, decyzje administracyjne wydawane między innymi przez Urząd Wojewódzki w Gorzowie były wydane już dawno, ale nie było nigdy zgody na to, aby uzgodnić ostateczną wielkość finansowania. Proszę zwrócić uwagę na to co się w Polsce dzieje, Minister Infrastruktury dostał zgodę uchwałą Rady Ministrów na podpisanie umowy na finansowanie budowy tego odcinka, gdzie taką decyzję powinien podpisać dyrektor Generalnej Dyrekcji Dróg, który udzielał koncesji. Doszliśmy w Polsce do takiego momentu, że minister bez uchwały Rady Ministrów nie chce podpisać zgody na finansowanie odcinka A-2. W związku z tym mamy dzisiaj taką sytuację, jaką mamy. Sprawa następna, była mowa o rynku obligacji, emisji obligacji, o emitowaniu obligacji przez jednostki samorządu terytorialnego, ta emisja obligacji stanowi niecałe 10% rynku w Polsce. Druga sprawa to chcę Państwu powiedzieć, że emisja obligacji jest droższa i spłata tych pieniędzy jest droższe niż zaciąganie normalnego kredytu. Emitowaliśmy obligację przed kilku laty dwukrotnie, próbowaliśmy w roku ubiegłym sprawdzić jak na rynku obligacje byłyby wycenione i okazało się, że byłoby to droższe niż kredyt komercyjny, który zaciągaliśmy. Spółka nie jest przygotowywana po to żeby budować ten czy inny obiekt. Spółka jest przygotowywana po to abyśmy mogli wydać dwukrotnie więcej środków z budżetu miasta. Jeszcze raz podkreślam, spółka ma realizować te cele, które wynikają z WPI. W związku z tym, jeżeli będziemy

wyciągali te wydatki, które w WPI są zapisane do spółki, to przecież te pieniądze, które są w budżecie miasta nadal będą do dyspozycji Rady i w ramach budżetu będą wydawane na te cele, które będą zapisane w kolejnych budżetach. Chcemy tylko podwoić, potroić wydatki inwestycyjne poprzez to, że będzie dodatkowy podmiot prawny i tutaj nie ma żadnych innych rzeczy. O zaufaniu do mnie i o tym, co się w spółkach dzieje nie będę dzisiaj mówił, bo akurat to wiem, sprawdziłem i wnioski wyciągnąłem i na pewno były one słuszne. Nie dzieje się w spółkach nic takiego, co by zagrażało ich finansom, nie ma żadnej kradzieży, łapownictwa, nic się nie dzieje. Nie wiem skąd są powtarzane tego typu wnioski. Jeżeli chodzi o kilka stwierdzeń, które miały miejsce, chcę wyjaśnić. Dlaczego między innymi teraz prosiłem o tą sesję? Dlatego, że wycena nieruchomości, które wchodzi do naszej spółki, a nie idą na sprzedaż, nie wiem, na czym miałyby polegać marża w sprzedaży nieruchomości, nie wiem, o co tu chodzi. My niczego nie sprzedajemy z marżą. Jeżeli mamy wycenę to ogłaszamy przetarg i sprzedajemy w drodze przetargu. Jednak ostatnie przetargi od ubiegłego roku nie dochodzą do skutku. Wycena nieruchomości jest z ubiegłego roku i jest ważna, takie przepisy są, więc nie będziemy latali i wydawali setki tysięcy, co parę tygodni, bo to nie ma żadnego sensu. Tym bardziej, że nie idzie to na sprzedaż a do naszej spółki. Jeżeli chodzi o VAT od nieruchomości to chcę Panią przewodniczącą uspokoić, że VAT od nieruchomości wprowadzanych aportem do spółek płaci się od nieruchomości nie zabudowanych, a wszystkie nieruchomości, które my proponujemy są zabudowane w związku z tym nie ma tutaj VAT-u. Jeżeli byśmy chcieli wprowadzać nieruchomość po dawnym Wydziale Komunikacji to byłby VAT wówczas. Chcę Państwu uświadomić, że jeżeli za kilka lat miasto nie będzie miało nowego Urzędu będziemy zmuszeni dzierżawić kolejne nieruchomości w naszym mieście, rozbudowywać inne majątki, modernizować i będą to wydatki w milionach, a nie w setkach tysięcy zł. Niedługo Inspekcja Pracy odmówi zgody na funkcjonowanie Urzędu w niektórych pomieszczeniach i będziemy zmuszeni wynajmować u innych osób, za co będziemy musieli płacić pieniądze. Ja nie mówiłem, że spółka uratuje budżet 2009 roku, mówię tylko, że powołanie spółki, która będzie miała określony majątek i możliwość funkcjonowania na rynku spowoduje odciążenie budżetu tymi inwestycjami, które są niezbędne do rozwoju miasta. Po wybudowaniu każdej inwestycji, a każda inwestycja kosztuje, przecież samorząd nie buduje komercyjnych inwestycji a buduje obiekty użyteczności publicznej, które służą mieszkańcom naszego miasta. W związku z tym te obiekty są na utrzymaniu miasta, stadion przy ul. Myśluborskiej my utrzymujemy, a zarządzany jest przez OSiR, tak samo utrzymujemy szkoły, Urząd, stadion żużlowy, halę przy ul. Czeresniowej, szkoły artystyczne, bo taka jest funkcja samorządu. Oczywiście wybudowanie nowych obiektów dużych, które będą miały zupełnie inną przestrzeń kosztuje, ale od tego jesteśmy. Jeżeli chcemy żeby to było, żeby miasto się rozwijało. Jeżeli w mniejszym mieście na południu województwa buduje się hale na 5000 osób, pływalnię, akwapark za 150 mln zł to będzie kosztowało i tam takich wniosków nikt nie podnosi. Jeżeli chodzi o poręczanie 20% , o którym mówiła Pani przewodnicząca Sibińska, to to poręczanie może być tylko wtedy, jeżeli Rada się na nie zgodzi. Jeżeli Rada się nie zgodzi to poręczenia nie ma, bo nie ma takich możliwości. Jeżeli chodzi o statut to nie zmienialiśmy tych wszystkich zapisów, bo ustawa zmienia się po 1 kwietnia, a Państwo obiecaliście, że będzie sesja w sprawie spółki po budżecie, później w lutym,

później w marcu. W końcu musimy mieć jasność, co mamy robić? Czy rozwijamy się z przyspieszonym funkcjonowaniem finansów w mieście, czy rozwijamy się z tego, co nam w budżecie zostanie po wydatkach stałych, o tym jest cała dyskusja. Jeżeli chodzi o to, co napędza gospodarkę w mieście? To nieprawda jest jak ktoś mówi, że zwiększymy podatki, bo nie utrzymamy jakiegoś tam obiektu w mieście. Wcale tak nie jest, mamy podatki w mieście na średnim poziomie i każdego roku przyjmujemy podatki na stopie najniższej proponowanej przez Ministerstwo a nie najwyższej. Miasto wcale nie jest krwiożercze, jeżeli chodzi o podatki, takie rzeczy są nieuprawnione. Jeżeli chodzi o kwestię tych materiałów, które Państwo otrzymaliście, Prezydent Stolarska na komisjach tłumaczyła, dlaczego ich nie zmienialiśmy, bo one były przygotowane tylko po to, aby Państwu uświadomić, jaki zakres ma być funkcjonowania tej spółki. Uchwała, o którą zabiegam w Radzie Miasta od 10 miesięcy dotyczy przecież jednej podstawowej rzeczy, czy powołujemy spółkę z tym majątkiem, który Państwo macie, czy też nie? Sprawa następna, niestety w Polsce jest prawo obowiązujące od wielu, wielu lat, które mówi o tym, jaki organ gminy, jakie funkcje spełnia, do czego jest powołany i za co odpowiada. Odpowiadam natychmiast Panu radnemu Sejwie, że oczywiście nikt nie ma zamiaru zmieniać statutu spółki, bo i po co. Statut, który jest będzie napisany zanim będzie rejestracja w KRS, i uaktualniony tak jak powinno to być i organ właścicielski, czyli Prezydent Miasta na Walnym Zgromadzeniu taki statut uchwali, powoła organy gminy, a następnie skierujemy sprawę tak jak ona powinna być zgodnie ze wszystkimi procedurami, inaczej nie można. Właściciel wykonuje te funkcje, które mu przysługują, a Rada Miasta nie jest właścicielem i nie spełnia funkcji właściciela jednostek działających zgodnie z kodeksem spółek handlowych. Nie ma czegoś takiego, wczoraj mówiła o tym Pani prezes „Bamy”, nie ma czegoś takiego, że jest społeczna kontrola nad przedsiębiorstwem działającym zgodnie z kodeksem spółek handlowych.. Jest to niewyobrażalne i nigdzie się to nie stosuje. Chciałbym jeszcze raz podkreślić, powołanie tej spółki to nie jest budowa Urzędu, Szkół artystycznych, czy czegoś innego. Nie jestem przeciwnikiem żadnych rozwiązań prawnych, nie wiem, dlaczego mi to przypisujecie, jestem człowiekiem odważnym, ale też zdroworozsądkowym. W związku z tym jak słyszę, że mamy w ramach koncesji mamy budować ul. Kostrzyńską to ja się nie zgadzam, dlatego, że w ramach koncesji to oznacza, że ta ulica musi być płatna. Musi się znaleźć ktoś, kto będzie chciał zaryzykować własne duże pieniądze, kilkadziesiąt milionów złotych i w ciągu kilkadziesiąt lat te pieniądze mu się zwrócą. Jeżeli takie są podawane przykłady to trudno się dziwić, że my mówimy, że nie. Jeżeli ktoś mówi, że w ramach koncesji jest coś realizowane w Polsce, my sprawdzamy a jest w ramach PPP to nie jest pomyłka tylko jest to niedokładna informacja. Kontrola Rady nad spółkami, przekazujemy, co roku informację i tak to się odbywa. Całkowicie się zgadzam z Panem, Żbikowskim, ja się całkowicie z nim zgadzam, jeżeli chodzi o rady nadzorcze spółki. Kolejną sprawę podnosiła Pani przewodnicząca, Sibińska, czy mamy zgodę od konserwatora zabytków na zbycie? Taka zgoda jest wymagana, kiedy będzie przenoszona własność, a własność będzie przeniesiona w momencie rejestracji spółki, wtedy taką zgodę będziemy mieć. Wcześniej nigdy nie było problemu, tym bardziej, że obiekt ma być wyremontowany, tutaj chodzi o to, żeby te obiekty nie zniknęły z mapy. Następnie dowiedziałem się, że boję się nowych wyzwań. To jest nowe wyzwanie, odwaga zaryzykowania i

zbudowanie w Gorzowie w ciągu kilku lat nowego majątku, z którego będziemy wszyscy dumni, z którego będą korzystały nasze dzieci i nasi wnukowie. Z uporem maniaka jest powtarzany przykład Krakowa i budowy hali widowiskowo-sportowej. Chcę poinformować, że miasto Kraków zaproponowało nie tylko wybudowanie tej hali, ale również partycypację w kosztach funkcjonowania tej hali i ogłosiło koncesję tylko, że nikt się nie zgłosił na wybudowanie w ramach koncesji hali widowiskowo-sportowej w Krakowie, hali na 15000 ludzi. Nikt się nie zgłosił, bo taka hala nawet w Krakowie gdzie mieszka ponad milion ludzi i przyjeżdża ponad kilkadziesiąt milionów turystów rocznie, nie jest przez biznesmenów oceniana jako biznes, na którym będzie można zarobić. Nikt się w związku z tym w Krakowie nie zgłosił do budowy hali w ramach koncesji. Te informacje otrzymaliśmy drogą elektroniczną od szefa gabinetu Prezydenta Krakowa. Jeżeli byłoby to takie proste, to wszystko byśmy w Polsce budowali w ramach koncesji i Polska byłaby nowym państwem. W uzasadnieniu do ustawy rząd napisał, że ma ona przyspieszyć rozwiązania związane z Euro2012 i przyspieszyć budowę płatnych autostrad, a nie po to żebyśmy w Gorzowie budowali Urząd czy inne obiekty w ramach koncesji. O koncesji jeszcze jedna uwaga, ustawodawca zapisał to w ten sposób i dlatego daliśmy Państwu te artykuły, ponieważ są to artykuły do projektu ustawy, która później w Sejmie została uchwalona. Artykuły dotyczą tego stanu prawnego, który w projekcie ustawy był i one się nie zmieniały, ponieważ te główne punkty, które tam są zaznaczone są też w ustawie. Chodzi o jedną rzecz żebyście Państwo wiedzieli, udzielenie koncesji podam na przykładzie Urzędu w Gorzowie, gdybyśmy udzielili koncesji na budowę Urzędu koncesjonariuszowi, spółce, czy holdingowi spółek budowlanych, czy jakichkolwiek innych oznacza, że oni ponoszą ryzyko, ale ten, który udziela koncesji nie może w całości spłacić tego, co wydała firma, która jest koncesjonariuszem. W efekcie, czego nikt nie przystąpi w ramach umowy do budowy tego typu obiektów, a jeżeli chodzi o PPP rozmawialiśmy z wieloma kolegami nie raz i musi być zagwarantowana jedna podstawowa sprawa, a tego nie zrobimy ani w przypadku Urzędu, czy Szkół ani w przypadku hali sportowej. Budowa w ramach PPP musi partnerowi biznesowemu przynieść konkretny zysk, który musi skalkulować. Trudno sobie wyobrazić sobie, że z wynajęcia pomieszczeń na Poczcie, kiosk, czy czegoś innego uda się sfinansować budowę Urzędu miasta i koncesjonariusz będzie pieniądze z tego tytułu brał. Jest to po prostu niemożliwe. Nie jestem przeciwnikiem PPP tylko wiem jak w niektórych miastach próbowano zrobić w ramach PPP i w zasadzie wszędzie się z tego wycofano. Chciałbym zobaczyć jak przejdzie pierwsza procedura PPP i wówczas zobaczymy, co możemy zastosować w Gorzowie. Jeżeli o koncesję w Gorzowie najbliższej jesteśmy po uchwaleniu przez Państwa planu zagospodarowania przestrzennego na udzielenie koncesji na budowę parkingu, który jest przewidziany przy ul. Pocztovej, obok Parku 111. Jeżeli będzie tam plan to proponujemy koncesję i zobaczymy czy będą tym zainteresowani, jak ten biznesplan będzie wyglądał. Jest to realne i możliwe jak będą chętni. Ja nikogo nie szantażuję i jeżeli tak się Państwo poczuliście to proszę przyjąć moje przeprosiny. Ja uważałem, że nie ma na co czekać. Jeżeli chodzi o sprawę podnoszoną przez Panią przewodniczącą Krystynę Sibińską, chodzi o ten zapis „do kompetencji Rady Nadzorczej należy między innymi uchwalanie regulaminu pracy Zarządu, wyrażanie zgody na dokonanie przez Zarząd w imieniu i na rachunek spółki czynności prawnych, które prowadzą do zaciągnięcia zobowiązania lub rozporządzenie prawem

o wartości przekraczającej  $\frac{1}{4}$  kapitału zakładowego”. Nie bardzo rozumiem, Zarząd spółki ma być powołany, ale nie ma prawa do jakiejkolwiek czynności prawnych. Nie może podpisać umów, zawierać zleceń, tylko będzie czekał aż Rada Nadzorcza się zgodzi. Tak się nie da funkcjonować, nie może być tak, że Zarząd spółki nie ma żadnych możliwości funkcjonowania. W każdej spółce Zarząd jest upoważniony do zaciągania określonych zobowiązań i decyzji do określonej wysokości. W tym przypadku jest propozycja do  $\frac{1}{4}$ , powyżej  $\frac{1}{4}$  wartości kapitału spółki decyzję ma podejmować Rada Nadzorcza, ale przecież na każdym posiedzeniu Rady Nadzorczej jest to dyskutowane, bo przecież, jeżeli spółka zawiera jakąkolwiek umowę to nie odbywa się to w zaciszu gabinetu tylko przy udziale Rady Nadzorczej, która o tym jest informowana. Dlatego nie bardzo wiem, w czym to ma, komu przeszkadzać. Pani Przewodnicząca Wysoka Rado, jeszcze raz chcę podkreślić, że powołanie tej spółki jest powołaniem w tym charakterze, który tutaj jest. Mamy wycenione nieruchomości, mamy możliwości prawne i finansowe, żeby tą spółkę powołać. Jeszcze raz podkreślam, powołanie tej spółki odciąży budżet z inwestycji, które w ramach WPI mamy realizować. Jeżeli tej spółki nie powołamy to tej inwestycji budżet miasta w następnych latach nie udźwignie i gdybyśmy nawet cokolwiek chcieli to musielibyśmy zwiększyć zadłużenie miasta, a na to nie powinniśmy się godzić, ponieważ jak funkcjonują zadłużone miasta w Polsce można sobie przeczytać na stronach internetowych miast oraz miast dużych, które mimo potężnego zadłużenia mają tak wielki potencjał budżetowy jest tak wielki, że u nich 5-10% budżetu to są setki milionów zł. To są zupełnie inne przestrzennie. W związku z tym żeby nie zadłużać miast, żeby nie brać dodatkowych kredytów na rozwój Gorzowa i nie tkwić w tym punkcie, w którym teraz jesteśmy wykorzystajmy wszystkie szanse, jakie są. Jeszcze raz chcę podkreślić, po rejestracji spółki przy prawie każdej inwestycji, którą spółka będzie chciała realizować i tak spółka musi przyjść do Rady o podwyższenie kapitału i wprowadzenie nieruchomości, które byłyby nieruchomościami wprowadzanymi do spółki poprzez podwyższenie kapitału i wówczas spółka na tych nieruchomościach mogła by robić takie czy inne inwestycje. Chodzi o czas. Sytuacja jest taka, nie podjęcie decyzji to jest tak jak mówiłem wcześniej będziemy się rozwijali w taki sposób jak mówiłem Państwu wcześniej. Apeluję do Państwa żebyście odłożyli niechęć do mnie, brak zaufania i co tylko opowiadacie Państwo o mnie w mediach, żebyście pomyśleli o tym, że jest taka szansa, że jest taka możliwość i nie jest to nic nowego w skali kraju, bo na przykładzie Gdyni macie Państwo uchwałę Rady, w jaki sposób inne miasta to robią i nie chcemy być gorsi. Jak Państwo wiecie jesteśmy miastem ambitnym i chcielibyśmy za kilka lat być miastem, które będzie najważniejszym miastem między Szczecinem, a Wrocławiem i taki cel mi przez 10 lat przyświecał. Jesteśmy obecnie niedaleko osiągnięcia tego. Na koniec nasze możliwości, mówię tutaj o możliwościach finansowych miasta, są, jakie są. Łatwiej jest nam spłacać po kilkanaście milionów złotych różnego rodzaju zobowiązań i zaciągać wielomilionowe kredyty, które potem podlegają zwrotowi z dodatkowymi opłatami, itd. W związku z tym jest to szansa dla naszego miasta, dla jego rozwoju, dlatego apeluję do Państwa w dniu święta Gorzowa, w rocznicę jego powstania żebyście Państwo dźwignię rozwoju dosyć szybkiego, ale nie zadawalającego wszystkich, przestawili na tory szybszego rozwoju Gorzowa i zwiększenia możliwości finansowych miasta. Ostatnia sprawa, czekamy na decyzję Rady Ministrów o tym jak

Rada Ministrów będzie sobie radziła z kryzysem finansowym, który w Polsce jest. Dzisiaj już wiemy, że nie wykonujemy wszystkich dochodów, które były przez nas i Radę zaplanowane, w związku z tym będziemy mieli coraz trudniejsze czasy, ponieważ ten kryzys nie skończy się w czerwcu przyszłego roku tylko będzie trwał. Decyzję, które będziemy podejmowali będą owocowały problemami ze sfinansowaniem tych zadań, które mamy i stąd też będziemy zmuszeni do tego, aby w sposób drastyczny wycinać wydatki z budżetu miasta. To jest oczywiste, gdańska Rada Miasta obcięła wydatki na poziomie 200 mln zł, Kraków szykuje się do wycięcia wydatków w granicach, 300 mln zł, we Wrocławiu jest ponad 100mln zł. Nas to będzie również czekało, jeżeli nie znajdziemy innych rozwiązań. Teraz w lipcu będziemy czekali na sprawowanie z wykonania dochodów za pierwsze 6 miesięcy i będziemy Państwo prosili o debatę w tej sprawie. Jeszcze raz apeluję do Rady Miasta Gorzowa o uchwalenie spółki, jej powstanie stworzy nam kolejną możliwość przyspieszonego rozwoju. Na koniec, Pan radny Radziński mówił o obligacjach, ja mówiłem jak z budżetu miasta, ale do emisji obligacji również szykują się nasze spółki komunalne, które chcą się zasilić finansowo i w tej chwili pionierzy ekonomiczne nad tym pracują, bo spółki szukają rozwiązania dla siebie, które dawać będzie im możliwość szybszego inwestowania w siebie. Każda inwestycja w spółce komunalnej staje się własnością miasta i podwyższa majątek miasta. Dostaliście Państwo kilka tygodni temu materiał mówiący o tym jak się zmieniła wartość majątku miasta, wartość księgową, wartość finansową, jego wielkość, ile jesteśmy waci, w czym samorząd tak naprawdę zarządza i tam jest wszystko dokładnie wyliczone. Dziękuję za dyskusję, za wszystkie głosy tutaj podejmowane. Dziękuję bardzo.

Krystyna Sibińska- Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos? Zamykam dyskusję. Ogłaszam 15 m przerwy

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów (1 za, 0 przeciwnych i 7 wstrzymujących się) oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju (2 za, 0 przeciwnych i 7 wstrzymujących się).

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie utworzenia spółki Gorzów Inwest S.A. z siedzibą w Gorzowie Wlkp., głosowało 7 radnych, przy 15 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się – **Rada nie podjęła uchwały.**

Tadeusz Jędrzejczak – w związku z tym, że sesja jest na wniosek wycofuję projekt uchwały na druku nr 964

Krystyna Sibińska – dziękuję bardzo, tego się spodziewaliśmy.

### **Ad.3 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.**

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz jednomyślnie pozytywną Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, głosowało 23 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 6 do protokołu.

Krystyna Sibińska - ogłaszam 15minut przerwy i proszę Komisję Budżetu i Finansów o spotkanie.

#### **Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.**

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Anna Szulc - proponuje zmianę przedstawionego projektu uchwały: w § 1: 2.zmniejsza się budżet miasta po stronie wydatków o kwotę 2.000.000,00 Dział 700 - Gospodarka mieszkaniowa – 2.000.000,00 Rozdział 70095 – pozostała działalność 2.000.000,00 wydatki majątkowe, w tym wieloletnie programy inwestycyjne 2.000.000,00. W § 2 zwiększa się budżet miasta po stronie wydatkowo kwotę – zmienić na: 8.440.100,00, i dodać po Dziale 710 – Działalność usługowa, zapis o treści: Dział 750 – Administracja publiczna 2.000.000,00 Rozdział 75075 – Promocja jednostek samorządu terytorialnego 2.000.000,00 wydatki bieżące, w tym dotacje 2.000.000,00, na promocję miasta przez sport 2.000.000,00. Wniosek stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Krystyna Sibińska – jeśli jest do zaakceptowania w zgłoszonej poprawce proponuję aby w § 1 zmniejsza się budżet miasta po stronie wydatków o kwotę 8.440.100,00 i jako drugi dodać Dział 750.

Anna Szulc – akceptuję propozycję zmian w poprawce.

Małgorzata Zienkiewicz – czuje się w obowiązku zawiadomić Radę, że zgodnie z art.179 ustawy o finansach publicznych wyłączna inicjatywa zmiany uchwały budżetowej należy do Prezydenta Miasta.

Krystyna Sibińska – nie zmieniamy budżetu ani po stronie dochodów ani po stronie wydatków.

Mirosław Rawa – powinniśmy rozmawiać o prawie, ale chyba jeden z radnych jest prawnikiem. Rozmawiałem dzisiaj z Prezesami tych klubów sportowych, mam nadzieję, że Prezydentowi za 2-3 dni przejdzie ta złość i że to rzeczywiście nie był szantaż tylko taka próba przymuszenia. Sytuacja gospodarcza jest bardzo zmienna, ona się pogarsza, wielu sponsorów sportu, którzy zadeklarowali środki na nasze kluby sportowe sami mają problemy finansowe i muszą szukać oszczędności. Jeżeli jako miasto, sukces na którzy liczą kibice, na który trenerzy zawodnicy pracowali przez kilka lat i jeżeli miasto w tym momencie nie przyjdzie z pomocą, tych sukcesów nie będziemy mieli i kluby będą miały poważne problemy. To nie są aż tak ważne środki i powinniśmy w sukcesy klubów zainwestować. Sądzę, że nikt nie będzie podważał tej uchwały, że nie będzie ona zaskarżona, czy uchylona. A jeśli będzie, to mam nadzieję, że za jakiś czas do Prezydenta Miasta dotrze ta prawda, że nie może być sprzedaży związanej jeśli chodzi o podejmowanie uchwał przez Radę Miasta. Jeśli nie podejmiemy jednej to inne środowiska ucierpią, bo dojdziemy do absurdu. Jeśli nie podejmiemy uchwały, którą chce Prezydent to Prezydent zabierze dotacje dla rodzin

ubogich, finansowanie żłobków, nie wiem co jeszcze, bo można radnych jakoś przymusić. Mam nadzieję, że jakoś z tego wybrniemy. Wołam Rady Miasta i zgłaszających poprawkę jest żebyśmy pomagali ludziom w Gorzowie Wlkp. odnosić sukcesy. Wszyscy byliśmy z tych sukcesów tak bardzo dumni. Nie kwestionujemy tego, zobaczymy może uda się w ten sposób jakoś wspomóc te kluby.

Maciej Marcinkiewicz – uchwała budżetowa też jest inicjatywą Prezydenta Miasta, ale Rada Miasta dokonuje poprawek. A jest to na tej samej zasadzie: inicjatywa jest Prezydenta, a dokonuje wedle uznania większości Rady pewnych zmian, które uznajemy za stosowne i potrzebne.

Małgorzata Zienkiewicz – co innego jest inicjatywa w sprawie projektu budżetu, a co innego inicjatywa w sprawie zmiany uchwały budżetowej. Tutaj jest zawarte w tym samym artykule.

Krystyna Sibińska – w trakcie kadencji nie raz dokonywaliśmy zmian w inicjatywie Prezydenta, inicjatywie dotyczącej zmiany budżetu, a zmiany uchwała Rada podobnie jak i budżet. Przedstawiła skorygowany wniosek: w § 1 zmienia się kwotę 6.440.100,00 na kwotę 8.440.100,00 i dopisuje się na końcu: Dział 700 - Gospodarka mieszkaniowa -2.000.000,00 Rozdział 70095 – pozostała działalność 2.000.000,00, wydatki majątkowe, w tym wieloletnie programy inwestycyjne 2.000.000,00. W § 2 również zmienia się kwotę zwiększa z 6.440.100,00 na kwotę 8.440.100,00, i po zapisie dotyczącym Działu 710 – Działalność usługowa, przed Działem 853 wprowadza się zapis: Dział 750 – Administracja publiczna 2.000.000,00 Rozdział 75075 – Promocja jednostek samorządu terytorialnego 2.000.000,00 wydatki bieżące, w tym dotacje 2.000.000,00, na promocję miasta przez sport 2.000.000,00. Prosi Radcę o opinię na temat wniosku.

Jolanta Ruszczak – Radca Prawny – potwierdzam to co mówiła Skarbnik Miasta, zgodnie z art.179 ustawy o finansach publicznych, inicjatywa zmiany budżetu należy do Prezydenta Miasta.

Roman Sondej – pytanie o opinię prawną nie dotyczy inicjatywy tylko tego czy radni mogą wnieść poprawkę? A to jest różnica.

Jolanta Ruszczak – to jest inicjatywa Prezydenta Miasta, ale zmiany zostały wprowadzone w chwili obecnej i na tego typu zmiany i poprawki również zgodę powinien wyrazić Prezydent Miasta. Pozostaje to do interpretacji RIO, podobna sytuacja była z uchwalaniem budżetu i w takiej sytuacji decyzja pozostaje przy RIO.

Krystyna Sibińska – nie spotkałam się aby prezydent musiał wyrażać zgodę na wprowadzenie poprawek do budżetu. Czasami nawet się zdarzało i robił autopoprawkę. A mnóstwo było sytuacji gdzie na sesji wprowadzaliśmy poprawki do budżetu, który był przedstawiony jako projekt budżetu. Poinformowała, że projekt uchwały został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów.

**W głosowaniu jawnym za przyjęciem poprawki w brzmieniu: w § 1 zmienia się kwotę 6.440.100,00 na kwotę 8.440.100,00 i dopisuje się na końcu: Dział 700 - Gospodarka mieszkaniowa – 2.000.000,00 Rozdział 70095 – pozostała działalność 2.000.000,00, wydatki majątkowe, w tym wieloletnie programy inwestycyjne 2.000.000,00. W § 2 również zmienia się kwotę zwiększenia z 6.440.100,00 na kwotę 8.440.100,00, i po zapisie dotyczącym Działu 710 – Działalność usługowa,**

przed Działem 853, wprowadza się zapis: **Dział 750 – Administracja publiczna 2.000.000,00 Rozdział 75075 – Promocja jednostek samorządu terytorialnego 2.000.000,00 wydatki bieżące, w tym dotacje 2.000.000,00, na promocję miasta przez sport 2.000.000,00**, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – **Rada Miasta przyjęła poprawkę.**

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok wraz z przyjętą poprawką, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 9 do protokołu.

#### **Ad.5 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok.**

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 11 do protokołu.

#### **Ad.6 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez miasto Gorzów Wlkp. do przedsięwzięcia dotyczącego projektu szkoleniowego dla kadr urzędów administracji samorządowej opracowanego dla Priorytetu V „Dobre rządzenie” Działania 5.2 „Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej” Podziałania 5.2.1 „Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.**

Urszula Stolarska – Z-ca Prezydenta Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 12 uchwały.

Krystyna Sibińska - poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na przystąpienie przez miasto Gorzów Wlkp. do przedsięwzięcia dotyczącego projektu szkoleniowego dla kadr urzędów administracji samorządowej opracowanego dla Priorytetu V „Dobre rządzenie” Działania 5.2 „Wzmocnienie potencjału administracji samorządowej” Podziałania 5.2.1 „Modernizacja zarządzania w administracji samorządowej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 13 do protokołu.

**Ad.7 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na rok 2009 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp.**

Ewa Piekarz – Z-ca Prezydenta Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 14 do uchwały.

Krystyna Sibińska - poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie jednostkowej stawki dotacji przedmiotowej na rok 2009 dla Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Gorzowie Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 15 do protokołu.

**Ad.8 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminu wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp.**

Urszula Stolarska - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 16 do uchwały.

Krystyna Sibińska - poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie regulaminu wody i odprowadzania ścieków obowiązującego na obszarze Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 17 do protokołu.

**Ad.9 Podjęcie uchwały w sprawie darowizny nieruchomości.**

Ewa Piekarz - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 18 do uchwały.

Krystyna Sibińska - poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie darowizny nieruchomości, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 19 do protokołu.

**Ad.10 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Krystyna Sibińska – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 20 do protokołu. Poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

**Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego.**

Krystyna Sibińska – projekt uchwały wszyscy radni otrzymali na piśmie. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 22 do protokołu. Poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wykorzystanie herbu Miasta Gorzowa Wielkopolskiego, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

**Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Prezydenta Miasta.**

Urszula Stolarska - zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 24 do uchwały.

Krystyna Sibińska - poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Prezydenta Miasta, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się – załącznik nr 25 do protokołu.

**Ad.13 Zakończenie obrad.**

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodnicząca Rady Miasta – Krystyna Sibińska zamyka obrady LVII sesji Rady Miasta, dziękując zebranych radnym i gościom zaproszonym za udział.

Sesję zakończono o godz.17<sup>05</sup>.

*Przewodnicząca Rady Miasta*  
( - )  
*Krystyna Sibińska*

Protokołowała  
M.Matuszek